

LEONARD GÓRKA SVD

Lublin

EUROPEJSKIE ZGROMADZENIA EKUMENICZNE OD BAZYLEI DO GRAZU PRÓBA CHARAKTERYSTYKI

Drugie Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Grazu (Austria, czerwiec 1997) jest w gruncie rzeczy kontynuacją Pierwszego Zgromadzenia Ekumenicznego w Bazylei, które odbyło się w 1989 r. Obydwa Zgromadzenia to – pomijając ich spektakularny wymiar organizacyjny – wydarzenia niezwykłe, już choćby z tej racji, że organizowane były wspólnie przez Konferencję Kościołów Europejskich (KEK) i katolicką Radę Konferencji Episkopatów Europy (CCEE). Należy wyjaśnić, iż Konferencja Kościołów Europejskich jest regionalną organizacją ekumeniczną istniejącą od 1959 r., która zrzesza około 150 Kościołów nierzymskokatolickich (anglikanie, baptyści, luteranie, metodyści, prawosławni, reformowani i starokatolicy). Z Polski należy do niej siedem Kościołów chrześcijańskich. Natomiast Rada Konferencji Episkopatów Europy jest organizmem kościelnym powstałym w Rzymie w 1971 r. z myślą o realizacji zaleceń Soboru Watykańskiego II. Rada zrzesza 37 katolickich episkopatów krajowych w Europie. W ramach wielu komisji i grup roboczych Rada Konferencji podejmuje problemy praw człowieka, sprawiedliwości, pokoju, migracji, mass mediów, katechezy, turystyki, pielgrzymek, duszpasterstwa młodzieży. Wśród priorytetów na czołowe miejsce wysuwa działalność ekumeniczną. Na czele CCEE stoi aktualnie kard. Miloslav Vlk, arcybiskup Pragi.

Zasada fundamentalna obu spotkań, będąca jednocześnie motywem dla ich zwołania, jest przejrzysta: nie będzie pokoju, sprawiedliwości, pojednania i jedności europejskiej, jeśli nie będzie pojednania i większej jedności pomiędzy Kościołami chrześcijańskimi, a także religiami obecnymi na naszym kontynencie. Być może dlatego na zgromadzenia te zapraszano nie tylko

„dyżurnych specjalistów od ekumenizmu”, ale również duszpasterzy, przewodniczących Kościołów, a także najrozmaitsze organizacje i grupy świeckich¹

I. „POKÓJ PRZEZ SPRAWIEDLIWOŚĆ”

BAZYLEA 1989

Zgromadzenie w Bazylei, które obradowało w dniach od 15 do 21 maja 1989 r., było widowścią jednego z największych w historii spotkań chrześcijan Europy² Pogłębioną motywację, a zarazem przedmiot obrad wyraża trafnie początek Dokumentu Końcowego z Bazylei, w którym czytamy: „Zgromadziliśmy się w Bazylei, aby wspólnie zrozumieć, co Duch Święty ma dzisiaj do powiedzenia Kościołowi. Wiemy o zagrożeniach życia, wobec których stoi dziś ludzkość, ale wiemy też, że Bóg jest Bogiem życia, który tego, co stworzył, nie pozostawia własnemu losowi. Bóg żąda od nas, abyśmy opuścili drogę niesprawiedliwości, przemocy i wyzysku. Bóg wzywa nas do nawrócenia, gdyż tylko ono daje dostęp do życia” (nr 1).³

Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Bazylei miało przede wszystkim znaczenie symboliczne, było ono bowiem pierwszym spotkaniem przedstawicieli Kościołów i Wspólnot kościelnych z prawie wszystkich krajów europejskich. Widzialnym wyrazem Europy bez granic był marsz pokoju, którego trasa wiodła ulicami Bazylei (Szwajcaria) i przez sąsiadujące z nią miejscowości we Francji oraz Republice Federalnej Niemiec. Spotkanie chrześcijan w Bazylei dało szansę dialogu oraz wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji w Europie. Poświęciło też wiele miejsca sytuacji polityczno-

¹ Por. H. S e w e r y n i a k, *Dziennik z Grazu*, „Więź”, 40(1997), nr 467, s. 112 n.

² W Zgromadzeniu w Bazylei uczestniczyło 638 delegatów, reprezentujących 120 Kościołów członkowskich Konferencji Kościołów Europejskich (KEK) i 25 Konferencji episkopatów zrzeszonych w Radzie Konferencji Episkopatów Europy (CCEE). Zabrakło przedstawicieli Albanii. Polskę reprezentowała kilkunastoosobowa delegacja z Kościoła rzymskokatolickiego i siedmiu Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej. Ponadto w Zgromadzeniu uczestniczyło kilka tysięcy doradców, gości i dziennikarzy.

³ Pełny tekst dokumentu końcowego Pierwszego Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego z Bazylei zob. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne”, 8(1992), nr 1, s. 42-69; zob. też: *Europäische Ökumenische Versammlung. Frieden in Gerechtigkeit. Basel, 15-21 Mai 1989. Das Dokument*, Bonn 1989. Relacje o Zgromadzeniu w Bazylei zob. R. K o z ł o w s k i, *Forum Ekumeniczne: Bazylea 1989*, „Rocznik Teologiczny CHAT” 32(1990), z. 2, s. 307-311, K. K a r s k i, *Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne „Pokój przez sprawiedliwość” Bazylea, Szwajcaria, 15-21 maja 1989*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 8(1992), nr 1, s. 39-42.

-społecznej w krajach komunistycznych, choć nikt nie przewidywał wówczas, że za kilka miesięcy runie dzielący dwa światy „mur berliński” że nastąpią radykalne zmiany społeczno-polityczne w Europie Środkowej i Wschodniej.

W Dokumencie Końcowym przedstawiciele wszystkich Kościołów Europy po raz pierwszy zgodni byli co do przyszłej drogi naszego kontynentu i specyficznej odpowiedzialności za to chrześcijan. Główne założenia dokumentu zostały ujęte w *Przestaniu do chrześcijan w Europie*, ogłoszonym na zakończenie obrad. Czytamy w nim: „Wprawdzie przeszłość pozostawiła w Europie głębokie rany, ale więzy, które nas łączą w Chrystusie, są silniejsze. Wspólnota pogłębia się, a nasza nadzieja umacnia. I za to składamy Bogu dzięki” (nr 1). „[...] Duch Boży, który nas zgromadził w Bazylei, przekracza wszelkie nasze zrozumienie. Wierzymy, że On już sprawia, że ziarno, które tutaj zostało zasiane, będzie wzrastało i przynosiło owoce. To jest nasza nadzieja” (nr 5)⁴

Polskim akcentem w Bazylei było wystąpienie znanej publicystki i ekumenistki pani Haliny Bortnowskiej-Dąbrowskiej podczas nabożeństwa końcowego. Podstawą jej przemówienia były słowa Jezusa, w których Pan przyrównuje Królestwo Boże do ziarna gorczycznego i zaczynu chlebowego. „Przenika nas życzenie – mówiła – aby pokój nie był nigdy okupiony niesprawiedliwością, zniszczeniem człowieka i jego praw, aby pragnienie sprawiedliwości nie było realizowane kosztem pokoju. Marzymy o kontynencie, który jest zdolny do solidarności między wszystkimi jego mieszkańcami i z całą resztą świata”⁵ Halina Bortnowska zaapelowała też o modlitwę w intencji chorych, niepełnosprawnych, samotnych i bezbronnych.

Ocena Pierwszego Zgromadzenia Ekumenicznego w Bazylei wypadła różnie ze strony obu prezydentów tegoż Zgromadzenia. Kard. Carlo Martini wypowiedział się raczej pozytywnie. Stwierdził mianowicie, że na różnych płaszczyznach w naszym Kościele nawiązywano podczas wielu inicjatyw do Bazylei i że spotkanie to było impulsem zachęcającym do dalszego działania. Kard. Martini potwierdził też wolę Kościoła katolickiego w dziedzinie współodpowiedzialności za przygotowanie i przeprowadzenie Drugiego Zgromadzenia Ekumenicznego. Krytycznie natomiast wypadła ocena patriarchy moskiewskiego Aleksego II. W jego odczuciu osłabło zainteresowanie na rzecz sprawiedliwości, pokoju i zachowania stworzenia. Brak tu zwłaszcza rozmachu

⁴ *Postanie do Chrześcijan w Europie*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 8(1992), nr 1, s. 69, 71.

⁵ Cyt. za: K a r s k i, dz. cyt., s. 42.

poszczególnym kierownictwom kościelnym. Zgromadzenie niewiele pomogło ruchowi ekumenicznemu, miało też niewielki wpływ na jedność Kościołów w Europie. Mimo tych krytycznych słów Aleksy II stwierdził w konkluzji, że po przełomie w Europie Środkowo-Wschodniej i w związku z problemami politycznymi i społecznymi, jakie wraz z nim się pojawiły, zachodzi potrzeba zwołania Drugiego Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego.

Dokument Końcowy proponuje zatem głównym organizatorom przebadanie możliwości i potrzeby zwołania w ciągu najbliższych lat podobnego, a może jeszcze większego, zebrania europejskiego, które podejmowałoby aktualne tematy naszego kontynentu (por. nr 98). I tak też się stało. Po ośmiu latach od Pierwszego Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego w Bazylei odbyło się Drugie Zgromadzenie w Grazu, w Austrii.

II. „POJEDNANIE – DAR BOGA I ŹRÓDŁO NOWEGO ŻYCIA” GRAZ 1997

Wybierając powyższe hasło jako przewodni temat obrad, organizatorzy Zgromadzenia w Grazu nawiązują do problematyki podejmowanej już w Bazylei, a jednocześnie czynią to ze względu na nową sytuację, w jakiej znalazła się Europa. Składa się na nią m.in. konflikt wojenny na terenach byłej Jugosławii. Ale zaistniał także konflikt między prawosławiem a Kościołem rzymskokatolickim. Dochodzi bowiem do zerwania dialogu doktrynalnego. Powodem zasadniczym była kwestia unijna oraz prozelityzm, o który posądzany jest Kościół katolicki na terenach byłego Związku Radzieckiego. Jest to oczywiście sytuacja wymagająca dialogu i współpracy, aby mogło dojść do pojednania⁶ Sądzić należy, iż między innymi dlatego nie doszło przed

⁶ Zarzuty te, głównie pod adresem Kościoła rzymskokatolickiego, wypowiedział patriarcha moskiewski Aleksy II w przemówieniu podczas inauguracji obrad Zgromadzenia Ekumenicznego w Grazu. Patriarcha stwierdził, że w wielu krajach Europy Wschodniej daje się zauważyć pogorszenie się sytuacji ekumenicznej, a winę za to „ponoszą zagraniczni misjonarze masowo uprawiający prozelityzm” Por. Dokument Nr P 3 s. 5 sesji plenarnej w dniu 23 czerwca 1997. Mass media negatywnie skomentowały fakt, że patriarcha Aleksy II opuścił Graz już w pierwszym dniu Zgromadzenia, nie dając szansy dyskusji wobec wysuniętych przez siebie zarzutów pod adresem Rzymu.

Ze strony rzymskiej Przewodniczący Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan kard. Edward Cassidy wyraził z jednej strony zrozumienie dla obaw Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego z powodu działalności misyjnej innych Kościołów na terytorium Rosji. Jednocześnie wyraził ubolewanie, iż patriarcha Aleksy II nie dokonał żadnego wyraźnego zróżnicowania

Zgromadzeniem Ekumenicznym w Grazu lub w czasie jego trwania do spotkania patriarchy moskiewskiego Aleksandra II, patriarchy ekumenicznego Bartłomieja I i papieża Jana Pawła I.

Okazało się bowiem, że po 1989 r. „żelazna kurtyna” nie została do końca zerwana w umysłach i sercach ludzi. Wielokrotnie doświadczono w Europie, że gdzie polityczna próżnia nie została zastąpiona przez dialog, spotkania i żywą wiarę, tam doszły do głosu wyobcowanie, wrogość, szowinizm, dyskryminacja mniejszości, nietolerancja religijna, nienawiść i wojna. Tym bardziej potrzebne jest, by Kościoły chrześcijańskie rozwijały współpracę i zgodę, a więc aby we właściwy sposób wносиły wkład we wspólny rozwój Europy.

Przygotowania do Zgromadzenia w Grazu poprzedziły spotkania przedstawicieli Konferencji Kościołów Europejskich i Rady Europejskich Konferencji Biskupów w Prawosławnej Akademii Teologicznej w Gonia na Krecie (1995), w Akademii Św. Franciszka w Eichstätt (Niemcy, 1996), poświęcone w przeważającej części zagadnieniu ochrony środowiska naturalnego⁸ Bezpośrednim przygotowaniom poświęcone było spotkanie w Asyżu w dniach 11-14 maja 1995 (referentem był tu również prof. W. Hryniewicz; wypowiedź swoją poświęcił głównie takim tematom jak: pojednanie i etos współczucia; *kenosis* i przebaczenie; pojednanie ludzi – radością Boga)⁹ oraz spotkanie w St. Gallen (Szwajcaria, 1996). Podczas obu spotkań ustalono ostateczny temat Zgromadzenia: „Pojednanie – dar Boży i źródło nowego życia”¹⁰ oraz sześć

w sprawie prozelityzmu. Nie można bowiem na tym samym poziomie stawiać Kościołów i Wspólnot kościelnych, które od dawna są obecne na terenie Rosji, jak katolicy i ewangelicy, obok różnego rodzaju sekt i ruchów religijnych. Zob. *II Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Grazu. „Pojednanie – dar Boży i źródło nowego życia”*, „Biuletyn KAI” 1997, nr 26, s. 17

⁷ Zob. (alg.), *Patriarchen-Begegnung*, „Christ in der Gegenwart”, 49(1997), nr 25, s. 204; (jzp), *Wunsch oder Wirklichkeit. Die Patriarchen, der Papst und die ökumenische Versammlung in Graz*, tamże, nr 26, s. 212.

⁸ Na temat przygotowań zob. m.in. K. L e ś n i e w s k i, *Na drodze ku pojednaniu. Refleksje w przededniu Drugiego Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego w Grazu 23-29 czerwca 1997*, „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 12(1996), nr 2, s. 47-58; T. S o t o w s k a, *Spotkanie ekumeniczne w Graz. Europa potrzebuje pojednania*, „Biuletyn KAI”, 1997, nr 25, s. 26-27.

⁹ Por. W. H r y n i e w i c z, *Pojednanie a etos zrozumienia i współczucia*, w: *Pojednanie narodów i Kościołów. Materiały sympozjum poświęconego problematyce II Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego – Graz '97. Opole 14.05.1997*, red. P. Jaskóła, Opole 1997, s. 23-38.

¹⁰ Tematkomentuje wyczerpująco G. Müller: *Versöhnung, Gottes Gabe, Quelle des Le-*

aspektów pojednania, które stały się później przedmiotem sześciu grup dyskusyjnych; są to następujące zagadnienia:

1. poszukiwanie widzialnej jedności pomiędzy Kościołami;
2. nawiązanie dialogu pomiędzy Kościołami i kulturami;
3. zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości społecznej, przewyciężenie ubóstwa, społecznej izolacji i innych form dyskryminacji;
4. zaangażowanie w sprawę pojednania pomiędzy narodami oraz rozwiązywania konfliktów bez użycia przemocy;
5. wzbudzenie większego poczucia odpowiedzialności za środowisko naturalne oraz przyszłe pokolenia;
6. osiągnięcie dobrych relacji z innymi religiami.

W naszym kraju w ramach przygotowania do Zgromadzenia w Grazu Polska Rada Ekumeniczna przedstawiła dokument pt. *Nowe linie podziałów w Europie? Pojednanie zadaniem Kościoła na Ukrainie, Białorusi, w Polsce i w Niemczech*¹¹ Przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego zorganizowali symposium przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego nt. „Pojednanie narodów i Kościołów”¹² Instytut Ekumeniczny KUL przesłał również swoje uwagi krytyczne dotyczące treści i sformułowań pierwszej wersji dokumentu roboczego¹³

bens. Annäherungen an das Thema der 2. Europäischen Ökumenischen Versammlung, Graz 1997, „Ökumenische Rundschau”, 44(1995), s. 273-289. Autor usiłuje pogodzić ze sobą problematykę z Bazylei nt. procesu koncyliarnego z tematem obranym dla Grazu.

¹¹ Jest to dokument opracowany na zlecenie Komisji Kontaktów Polskiej Rady Ekumenicznej i Kościoła Ewangelickiego Niemiec, potraktowany jako „przyczynek do Drugiego Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego od 23-29 czerwca 1997 w Grazu”

¹² Opole, 14 maja 1997 r. Symposium zorganizowane zostało z udziałem przedstawicieli różnych Kościołów chrześcijańskich i wybitnych specjalistów z zakresu szeroko rozumianego pojednania: bp A. Nossol, *Wokół teologii pojednania*; ks. J. K. Pytel, *Pojednanie w Piśmie Świętym*; W Hryniewicz-OMI, *Pojednanie a etos zrozumienia i współczucia*; S. C. Napiórkowski OFMConv, *Asyż–Graz–Majdanek*; ks. P. Jaskóła, *Jedność Kościoła – jedność ludzkości*; prof. D. Simonides, *Polsko-niemieckie pojednanie*; ks. Ł. Kamykowski, *Pojednanie – Żydami a pojednanie ekumeniczne*; ks. J. Budniak, *Święty Wojciech patronem pojednania narodów Polski i Czech*; ks. K. Staniecki, *Pojednanie polsko-ukraińskie*; ks. L. Tranda (Kościół ewangelicko-reformowany), *Pojednanie znakiem czasu*; ks. H. Schröder (Kościół ewangelicko-augsburski), *Ekumeniczne pojednanie na Ziemi Kluczborskiej*; ks. Z. Glaeser, *Droga dialogu – drogą pojednania*; S. Rabiej, *Jedność Europy a podział chrześcijaństwa*; ks. F. Kampka, *Dialog w społeczeństwie pluralistycznym*; J. i K. Leśniewscy, *Ochrona środowiska naturalnego drogą pojednania chrześcijan*.

¹³ Zwrócono m.in. uwagę na to, że najważniejszym problemem materiału przygotowawczego powinno być wyraźne ustalenie samego pojęcia „pojednanie” Schemat roboczy dokumentu odchodzi bowiem od tradycyjnego rozumienia pojednania, które koncentruje się na usuwaniu

W Zgromadzeniu Ekumenicznym w Grazu (23-29 czerwca 1997) wzięło udział blisko 700 oficjalnych delegatów i ponad 10 tysięcy innych uczestników. Przeważała młodzież, i to jest nadzieją dla ekumenizmu. Wśród oficjalnych delegatów z Polski było 10 przedstawicieli Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz 15 przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego¹⁴ Obok oficjalnych delegatów z Polski obecni byli studenci wyższych uczelni: KUL, ATK, CHAT, siostry zakonne, młodzież z Lasek i inni. Najliczniej reprezentowana była Rumunia – ponad 1200 osób! Co trzeci uczestnik Zgromadzenia w Grazu pochodził rzekomo z byłego bloku komunistycznego. Zrozumiałe zainteresowanie budziły takie osobistości jak: prymas Kościoła anglikańskiego abp George Carey¹⁵, patriarcha moskiewski Aleksy II¹⁶, katholikos ormiański Karekin I Sarkassian¹⁷, metropolita Damaskinos

nieprzyjaźni między Bogiem a człowiekiem. Akcentuje natomiast przede wszystkim konieczność usuwania napięć między religiami i kulturami, między ubogimi i bogatymi, między człowiekiem i naturą. A więc pojednanie na płaszczyźnie horyzontalnej.

Ponadto w części drugiej schematu, która mówi o przywracaniu widzialnej jedności między Kościołami chrześcijańskimi, należałoby bliżej określić pojęcie „Kościoł” oraz model przyszłej „jedności chrześcijańskiej” np. jako *communio* czy model „Kościołów siostrzanych” W tej samej części (nr 46-62) można by także przedstawić zagadnienie zbawczej wartości religii niechrześcijańskich oraz przypomnieć o tym, że owocem każdego dialogu powinno być przede wszystkim nawrócenie wewnętrzne partnerów.

¹⁴ Oficjalni delegaci z Polski pracowali w następujących grupach roboczych: 8, 9, 10, 11 i 12 – opracowując temat „Poszukiwanie widzialnej jedności między Kościołami”; 16 i 17 – opracowując temat „Dialog z religiami i kulturami”; 28 – opracowując temat „Nowa praktyka ekologicznej odpowiedzialności”; i w grupie 30 – opracowując temat „Poprawne relacje z innymi religiami” Uczestnicy tych grup wykorzystywali prowadzone dyskusje dla przedstawienia własnego punktu widzenia na treści podane w projekcie roboczym wspólnego dokumentu. Zob. dokument Zgromadzenia pt. *Final Document ORG 2. Working Group. Second European Ecumenical Assembly. Graz, Austria 23-29 June 1997.*

Niestuszne jest zatem stwierdzenie, że polscy uczestnicy Europejskiego Zgromadzenia Ekumenicznego w Grazu „nie wnosili żadnych rzeczowych propozycji, których treść mogłaby być [...] uwzględniona w dokumencie końcowym” Zob. *Drugie Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne. Wrażenia uczestnika* [S. J. Rostworowski], „Studia i Dokumenty Ekumeniczne”, 13(1997), nr 2, s. 129.

¹⁵ W swoim przemówieniu w dniu 24 czerwca wskazywał na jedną z największych przeszkód ewangelizacji, a mianowicie na niebezpieczeństwo utożsamiania religijnej tradycji z tożsamością narodową. „Kościoł – zdaniem abpa Careya – który broni tylko narodowych interesów, w miejsce wiarygodnego zwiastowania pełni Ewangelii, jest na fałszywej drodze. Ekskluzywny nacjonalizm jest największym niebezpieczeństwem, który dotknął nas zwłaszcza w tym stuleciu. Utożsamianie religii z nacjonalizmem [...] powoduje często kompromitację Ewangelii Jezusa Chrystusa” Zob. *Dokument Zgromadzenia* Nr P 14. Tekst polski przemówienia zob. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne”, 13(1997), nr 2, s. 114-120.

¹⁶ Tekst polski przemówienia zob. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 13(1997), nr 2,

z Chambesy, kard. Carlo Martini¹⁸, kard. F. König, a także brat Roger z Taizé i Chiara Lubich, założycielka ruchu Focolari, i wielu innych.

Jan Paweł II obecny był w Grazu poprzez swoje przesłanie do uczestników, odczytane 24 czerwca przez kard. E. Cassidy, sekretarza Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan. Jako wyznawcy Jezusa Chrystusa – zaznaczył papież – musimy być wszyscy głęboko przekonani o naszej wspólnej odpowiedzialności za poszanowanie praw człowieka, sprawiedliwości i pokoju oraz o szacunku dla świętości życia. Papież przypomniał również, że podział chrześcijan czyni niewiarygodnym orędzie pojednania. Potrzeba zatem oczyszczenia pamięci historycznej, zamaconej ranami przeszłości¹⁹. Swoje orędzie przesłał także patriarcha ekumeniczny Bartłomiej I, w którym usprawiedliwia swoją nieobecność, motywowaną wyższymi racjami dla dobra pojednania. Podkreślił wyraźnie, iż za taką decyzję nie zamierza nikogo winić²⁰.

s. 105-110.

¹⁷ W przemówieniu wygłoszonym 24 czerwca bardzo mocno podkreślał potrzebę procesu nawrócenia w każdym Kościele. Zwrócił także uwagę na to, że „każdy z nas bierze moralną odpowiedzialność za otwartość myślenia i odchodzenie od stereotypów. Musimy być bardziej wrażliwi na to, co transcendentne, na to, co święte [...] nasza wiara nie może być mierzona elokwencją, lecz jakością życia sprzyjającą pojednaniu”

¹⁸ W swoim przemówieniu podczas otwarcia Zgromadzenia kardynał uzasadnił wpięć darmość pojednania człowieka z Bogiem, a następnie przypomniał, iż pojednanie wymaga ekumenicznego zaangażowania chrześcijan. Kościoły nasze nie mogą bowiem być wiarygodne i autentyczne, jeżeli nie staną pod Krzyżem Jezusa Chrystusa, aby wyznać pokornie swoje winy, które wywołały gorszące podziały. Kardynał powołał się tutaj na słowa Jana Pawła II z jego przemówienia we Wrocławiu podczas pielgrzymki do Polski (31 maja 1997): „Europa potrzebuje nas wszystkich zebranych solidarnie wokół Krzyża i Ewangelii [...] Nasze Kościoły i Wspólnoty kościelne potrzebują pojednania. Czy możemy być w pełni pojednani z Chrystusem, jeśli nie jesteśmy w pełni pojednani między sobą? Czy możemy wspólnie i skutecznie świadczyć o Chrystusie, nie będąc pojednani ze sobą? Czy możemy pojednać się ze sobą, nie przebacząc sobie nawzajem?” Por. *Dokument Zgromadzenia*, Nr P 4.

¹⁹ Na podstawie dokumentu Nr P 11, sesji plenarnej w dniu 24 czerwca 1997. Tekst polski zob. „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*”, 13(1997), nr 2, s. 120-122.

²⁰ Mówiąc o istocie pojednania zwraca uwagę na potrzebę doświadczania jedności w Chrystusie. Przeżywanie i doświadczanie tej jedności nie oznacza zwyczajnego stwierdzenia, że łączą nas wspólne interesy i cele. Nie oznacza też tylko uznawania pewnych zakresów tematycznych wynikających ze wspólnej wiary. Dopiero wszystko to razem wzięte i połączone z głębokim przeświadczeniem o wspólnocie życia, wspólnej przyszłości, czyli wspólnocie celu ostatecznego, w czasach eschatologicznych, tworzy głębokie doświadczenie jedności. Oznacza to zrozumienie w sercu, że nikt nie może być zbawiony bez zbawienia drugiego, i w konsekwencji, jeżeli ktoś bywa zgubiony, bywam i ja zgubiony, a gdy ktoś bywa uratowany, bywam i ja uratowany. Oznacza to odrzucenie jurydycznego ujęcia indywidualnego usprawiedliwienia i zbawienia i przyjęcie rozumienia, że Chrystus chce, „aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2.4). W konsekwencji patriarcha zwraca się z apelem.

Hasło Zgromadzenia było myślą przewodnią codziennych obrad toczących się w ramach sesji plenarnych, komisji roboczych, grup dyskusyjnych, grup biblijnych; ponadto około 350 grup kościelnych informowało o swoich projektach pojednania np. w tzw. „domu świata”, gdzie omawiano relacje Europy chrześcijańskiej do religii światowych, czy w „domu gościnnej przyjaźni”, gdzie zajmowano się zagadnieniem mniejszości wszelkiego rodzaju, w tym także teologią feministyczną, problemami azylantów, solidarnością z Trzecim Światem, ochroną stworzenia itp.²¹ Całości obrad towarzyszyła modlitwa poranna, południowa i wieczorna w „namiocie modlitw” bądź w poszczególnych kościołach Grazu.

Dokument Końcowy składa się z tekstu podstawowego („bazowego”)²² oraz z tzw. „zaleceń działania”²³, połączonych z wymienionymi wyżej sześć-

„abyśmy dążyli do pojednania, rozumianego jednak nie tylko jako coś pożytecznego dla nas samych, lecz rozumianego jako diakonia i służba dla ratowania wszystkich ludzi w Chrystusie, bez których nie moglibyśmy sami doświadczyć ratunku” Zob. *Dokument Zgromadzenia*, Nr W 9 (23 czerwca). Tekst polski zob. „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*”, 13(1997), nr 2, s. 113-114.

²¹ Omówienie niektórych z tych tematów zob. N. K l e i n, *Versöhnung – Gabe und Aufgabe. Zur Zweiten Europäischen Ökumenischen Versammlung in Graz*, „Orientierung”, 61(1997), nr 13-14, s. 147-150; S. R e j a k, *Judaizm, feminizm, papieństwo. O sprawiedliwości i obiektywizmie historycznym jako warunkach dialogu ekumenicznego*, „*Scriptores Scholarum*”, 5(1997), nr 4, s. 128-133.

²² Tekst nosi tytuł *Chrześcijańskie świadectwo na rzecz pojednania. Pojednanie – dar Boga i źródło nowego życia*. Na wstępie wyrażona została radość z daru uzyskanej wolności przez wiele narodów europejskich. I choć powstały nowe problemy, mamy jednak świadomość, że łączy nas wspólna wiara, która domaga się, by Europa była kontynentem otwartym na wzajemne wartości. W dalszym ciągu dokument naświetla nasze problemy i zadania w świetle Bożego miłosierdzia. Świadomość Bożego miłosierdzia uczy nas, że podzielone chrześcijaństwo jest zgorzeniem dla świata, że pokuta za podziały nie zamazuje różnic między nami, a pojednanie nie odbywa się bez sprawiedliwości i prawdy. Przedmiotem Bożego, ale i naszego miłosierdzia powinny być dla wszystkich chrześcijan: troska o rodzinę, ochrona słabych, zapewnienie życia dzieciom, także tym nie narodzonym, szacunek wobec natury. To wszystko, obok dialogu doktrynalnego, ma służyć pracy nad widzialną jednością chrześcijan. Por. *Versöhnung Gabe Gottes und Quelle neuen Lebens. Zweite Europäische Versammlung – Graz, 23-29 Juni 1997. Arbeitsdokument. 2. Entwurf. Arbeitsgrundlage für die EÖV 2*, Genève–St. Gallen 1997, s. 7-18.

²³ Wśród nich niektóre zasługują na przytoczenie:

1. Zwracamy się do Kościołów, aby wykorzystały Jubileusz 2000 do podjęcia inicjatyw wiodących do widzialnej jedności, np. przez świętowanie Wielkanocy tego samego dnia czy przez wzajemne uznanie chrztu.

2. Zwracamy się do Kościołów, aby wypracowały wspólny dokument, który określałby podstawowe prawa i obowiązki ekumeniczne, pomagał rozróżniać pomiędzy prozelityzmem a świadectwem chrześcijańskim oraz pomiędzy fundamentalizmem a prawdziwą wiernością

cioma aspektami pojednania. Jest on swego rodzaju kodeksem etycznym albo – jak nazwali go przesadnie obserwatorzy – najmniejszym wspólnym mianownikiem Kościołów chrześcijańskich²⁴ Tekst rodził się w bólach i jest faktycznie w dużej mierze owocem kompromisu. Ale – jak słusznie ktoś zauważył – „to nie dokumenty mozolnie wypracowywane w komisjach są ważne, ale ludzie, którzy się wewnętrznie przemieniają” W sumie Dokument Końcowy jest jakby lustrem ukazującym problemy spowodowane odejściem od wiary i nazywającym po imieniu skutki naszego duchowego rozdarcia i okaleczenia. Umocnienie jednak stanowi fakt, iż mimo piętrzących się przeszkód w pojednaniu Kościoły dostrzegły pilną potrzebę głoszenia światu pojednania z Bogiem, z własnym sumieniem, z drugim człowiekiem i środowiskiem, w którym żyje.

Mniej kontrowersji budziło ambitne *Przestanie* odczytane na zakończenie Zgromadzenia²⁵ Składa się z trzech części: doświadczenie, refleksja i wyzwania. Szczególnie ważna wydaje się być część trzecia, która zobowiązuje nas do wytrwałej realizacji celu widzialnej jedności, pokonywania podziałów i przesądów odziedziczonych z przeszłości. Od osób zaś, na których spoczywa odpowiedzialność polityczna, domaga się: 1. ochrony godności i świętości życia ludzkiego; 2. zachowania prymatu osoby ludzkiej przed interesami gospodarczymi, zwłaszcza na polu walki z bezrobociem, i to szczególnie wśród młodzieży; 3. darowania w roku 2000 wszelkich długów niemożliwych do spłacenia przez najbiedniejsze kraje.

Na koniec orędzie przypomina: „Jako europejskie Kościoły i chrześcijanie jesteśmy zdecydowani podkreślić swoją solidarność z ludźmi potrzebującymi

wierze, i który pozwalałby kształtować stosunki pomiędzy Kościołami większościowymi i mniejszościowymi w duchu ekumenicznym.

3. Zalecamy Kościołom, aby opowiadały się na rzecz sprawiedliwej i ludzkiej polityki migracyjnej.

4. Zalecamy Kościołom intensyfikację działań na rzecz pomocy rodzinie przez wychowanie prorodzinne, a także przez przedszkola, szkoły, uniwersytety, szpitale i domy opieki społecznej.

5. Kościoły powinny podejmować inicjatywy w dziele zjednoczenia europejskiego, pokoju (szczególnie w Północnej Irlandii, Bośni, Chorwacji, Serbii, Czeczenii), zapobiegania eksportowi broni, ochrony przyrody i propagowania wśród chrześcijan stylu życia wolnego od konsumizmu.

6. Postulujemy darowanie długów najbiedniejszych krajom.

7 Zobowiązujemy się do podejmowania kampanii przeciwko wyzyskowi ekonomicznemu: zatrudnianiu dzieci, niewolniczym płacom, nieekologicznym warunkom pracy, turystyce seksualnej i handlowi kobietami. Por. tamże, s. 20-52.

²⁴ Por. *Graz: Versöhnung „light”*, „Kirche Intern”, 11(1997), nr 7, s. 14.

²⁵ Tekst polski *Przestania* zob. „Biuletyn KAI” 1997, nr 27, s. 28-29.

i zepchniętymi na margines. Każdy człowiek jest bratem i siostrą, dla którego Chrystus umarł i zmartwychwstał. Każdy człowiek jest stworzony na obraz Boga w Trójcy Jedynej”²⁶

Orędzie to streścić więc można w słowie „solidarność”, przy czym chodzi tu o solidarność z ofiarami nienawiści, wrogości i dyskryminacji. Jest w nim także mowa o duchowości „pojednania”, która polega na uświadomieniu sobie, iż różnice są darem, dzięki któremu udaje się zwalczyć egocentryczny indywidualizm. Orędzie zwraca uwagę, że celem Zgromadzenia Ekumenicznego w Grazu nie miała być jedynie wymiana myśli i doświadczeń, lecz ukazanie ponad słowami konkretnych wymiarów, które sprowadzić można do bycia wezwanym, aby wzrastać w miłości wobec siebie wzajemnie i wobec świata, po to, aby dar pojednania uczynić widzialną rzeczywistością. W orędziu wyrażono również świadomość, iż pojednanie jest procesem, który musi zacząć się od przemiany naszego myślenia i naszych serc, a w konsekwencji – naszych wzajemnych relacji.

WNIOSKI

Należy zaznaczyć, iż żaden z dokumentów wypracowanych w Grazu nie ma wprost mocy zobowiązującej, ponieważ nie są one owocem wspólnego soboru czy synodu. Są jednak wyrazem współczesnej odpowiedzialności chrześcijan za sprawę sprawiedliwości społecznej i proces jednoczenia Europy, opierając się na chrześcijańskich fundamentach duchowych i etycznych.

Na uwagę zasługuje ponadto fakt, nie zawsze dostrzegany przez komentatorów, że w czasie Zgromadzenia Ekumenicznego w Grazu miało miejsce pewne specyficzne doświadczenie. Spotkały się tu dwie wielkie europejskie kultury, dwie tradycje: zachodnia romańsko-germańska i wschodniosłowiańska. Czy było to zderzenie dwóch odmiennych cywilizacji? Nie. Obie tradycje należą do siebie, są komplementarne względem siebie. Jest to myśl wielokrotnie powtarzana przez papieża Jana Pawła II. Choć trzeba i to powiedzieć, że dotychczas dostrzegaliśmy siebie z dystansu. Przewodniczący Episkopatu Niemiec bp K. Lehman zauważył, że „podział Europy przesunął punkt ciężkości na Europę Zachodnią i narody pochodzenia romańsko-germańskiego.

²⁶ Zob. *Dokument Zgromadzenia*, Nr 7.2 (nr 11).

Dziś powinniśmy sobie uświadomić – zauważa bp Lehman – że świat słowiański ma równy udział w tworzeniu podstaw kultury europejskiej”²⁷

Graz przypominał więc ekumenicznej rodzinie zachodniej Europy, że jej właściwym zadaniem jest podjęcie dialogu z wyizolowaną od lat wschodnią częścią Europy. Co więcej, w obecnej sytuacji, kiedy europejska ekumenia zaczyna żyć jak jedna wielka rodzina, rozpoczyna się szansa odkrycia nowej drogi do przyszłości Europy. Przyszłość ta będzie zależeć również od tego, czy Zachód Europy pomoże po bratersku Wschodowi w odbudowie duszpasterskich struktur. Kard. F. König stwierdził w związku z tym, że „żelazna kurtyna, która upadła, nie może powracać w formie duchowej kurtyny nieufności”²⁸

Graz to już drugi poważny krok ku pojednaniu na gruncie europejskim. Potrzeba jednak dalszych spotkań i rozmów. Chodzi przede wszystkim o kontakty międzyludzkie. Ormiański katholicos Karekin I zaproponował utworzenie „duszpasterstwa ekumenicznego”, także na płaszczyźnie wspólnot parafialnych. Duszpasterstwo takie miałyby prowadzić do pojednania, którego celem dalszym byłby „sobór” wszystkich chrześcijan.

Konferencja Kościołów Europejskich na zakończenie swoich obrad w Grazu zaproponowała, by Trzecie Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne miało miejsce w roku 2000 w Strasburgu. Chyba dość niefortunny wybór, bo ktoś, kto śledził uważnie w Grazu obecność wschodnich i środkowoeuropejskich chrześcijan, powinien wysunąć wniosek – bliższy prawdzie – że gospodarzem następnego spotkania ekumenicznego powinno być jedno ze wschodnio- czy środkowoeuropejskich miast, np. Kijów, Belgrad, Bukareszt, Sofia, a może Kraków. Można było także słyszeć głosy, które domagały się, by spotkanie takie nie odbywało się pod presją wypracowania dokumentów, ale powinno mieć charakter ogólnoeuropejskiego spotkania przedstawicieli Kościołów chrześcijańskich.

I na zakończenie nasuwa się jeszcze kilka pytań, które zadaję sobie osobiście, ale nie tylko: Co pozostanie z tamtych dni? Jak utrwalić przekaz duchowy Grazu? Jego niepowtarzalny klimat? Jak ocalić od zapomnienia gesty przyjaźni?

²⁷ jsp [J. Springer], *Der anstrengende Weg. Die zweite europäische ökumenische Versammlung in Graz*, „Christ in der Gegenwart”, 49(1997), nr 28, s. 228.

²⁸ Tamże.

DIE EUROPÄISCHEN ÖKUMENISCHEN VERSAMMLUNGEN
VON BASEL NACH GRAZ
VERSUCH EINER BEURTEILUNG

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die zweite europäische ökumenische Versammlung in Graz verstand sich als Fortführung der ersten europäischen Versammlung 1989 in Basel, des konziliaren Prozesses für Gerechtigkeit, Frieden und Bewahrung der Schöpfung. Die Veranstalter von Graz – die Konferenz europäischer Kirchen (KEK) und der Rat der europäischen Bischofskonferenzen (CCEE), hatten im Vorfeld der Versammlung in Graz das neue Thema „Versöhnung–Gabe Gottes und Quelle neuen Lebens“ so begründet: „Heute drängt sich der Ruf der Menschen nach Versöhnung als zentrales Thema des ökumenischen Prozesses auf. Dieses Thema bewahrt einerseits die Basler Schwerpunkte. Zum anderen geht es auf die besondere Lage Europas kurz vor der Jahrhundertwende ein“ Die Haupt-Frage war, welche religiös-kulturelle Rolle die Christen und ihre Kirchen im künftigen Europa überhaupt noch spielen können. Die drei Texte – ein theologischer Basistext, Handlungs-Empfehlungen und eine Abschluß-Botschaft zwar mit großer Mehrheit verabschiedet wurden, doch gelten sie eher als Arbeitsdokumente und Willenserklärungen. Ihnen fehlt jeweils die entscheidende Verbindlichkeit und auch eine sprachlich-spirituelle Dynamik. Basel und Graz hatten Hoffnungen geweckt, daß eine Ost-West-Ökumene möglich ist, auch wenn dies mühsam ist. Es waren die erste Schritte.

Zusammengefaßt von Leonard Górká SVD